

POSTANOWIENIE

16 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 24 stycznia 2022 r., I ACa 91/21,

w sprawie z powództwa M.G.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

**odracza wydanie orzeczenia i przekazuje powiększonemu
składowi Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne budzące
poważne wątpliwości:**

**"czy skarga kasacyjna, w której zakres zaskarżenia
orzeczenia (art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c.) określono niezgodnie
z zakresem wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia (art. 398⁴
§ 1 pkt 3 k.p.c.), podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2
k.p.c.?"**

Beata Janiszewska

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Krajewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że
umowa kredytu zawarta między powódką a pozwanym bankiem jest nieważna

(pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz zniósł koszty postępowania między stronami (pkt 3).

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony. Na ich skutek Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 24 stycznia 2022 r.:

1. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 89 817,56 zł i 47 040,08 CHF z odsetkami za opóźnienie od 24 stycznia 2022 r. oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że ustalił, iż powódka wygrała proces w całości, pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu;

2. oddalił apelację powódki w pozostałym zakresie i apelację pozwanego w całości;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w szczegółowo określonej części, obejmującej oddalenie apelacji powódki. Jednocześnie w skardze kasacyjnej powódka wniosła o „uchylenie ww. wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”, ewentualnie o „zmianę ww. wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie zgodnie z żądaniami powódki”, nie oznaczając zakresu żądanego uchylenia ani zmiany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wyłoni się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, Sąd Najwyższy może odroczyć wydanie orzeczenia i przekazać to zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu.

Formułując przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że zgodnie z art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości, czy w części. Zgodnie natomiast z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać również wniosek o uchylenie lub zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany.

Powszechnie przyjmuje się, że elementy te mają dla skargi kasacyjnej charakter konstrukcyjny, a braki w ich zakresie nie podlegają usunięciu. Wniosek taki wynika z art. 398⁶ § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji odrzuca m.in. skargę kasacyjną niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 k.p.c. Odmienne regulacja przewidziana jest w odniesieniu do wymagań co do skargi kasacyjnej przewidzianych w art. 398⁴ § 2 i 3 k.p.c., w przypadku niespełnienia których przewodniczący w sądzie drugiej instancji wzywa skarżącego do usunięcia braków na podstawie art. 398⁶ § 1 k.p.c.

W zasadzie jednolicie w orzecznictwie przyjmuje się, że wskazane w skardze kasacyjnej zakresy zaskarżenia oraz wniosku o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia muszą być ze sobą ściśle skorelowane, a brak tej korelacji skutkuje odrzuceniem skargi bez wzywania do uzupełnienia braków (tak m.in. post. SN: z 12 października 2007 r., V CSK 309/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 81; z 23 sierpnia 2012 r., III CSK 161/12; z 14 sierpnia 2020 r., I CSK 107/20; z 21 kwietnia 2021 r., IV CSK 58/21; z 25 kwietnia 2022 r., I CSK 1238/22; z 21 kwietnia 2022 r., I CSK 793/22; z 11 sierpnia 2022 r., I CSK 2299/22; z 22 września 2022 r., I CSK 3700/22; z 22 września 2022 r., I CSK 3819/22; z 30 stycznia 2023 r., I CSK 3651/22; z 14 lipca 2023 r., I CSK 3675/22; z 20 lipca 2023, I CSK 4971/22; z 30 października 2023 r., I CSK 5453/22; z 23 grudnia 2024 r., I CSK 3200/23, i z 20 lutego 2025 r., I CSK 2160/23, a także dalsze orzecznictwo przywoływane w tych orzeczeniach). Pogląd ten jest również podzielany w doktrynie (tak np. T. Ereciński, M. Dziurda, B. Wołodkiewicz, *Apelacja i kasacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367-391¹ i 398¹-398²¹ k.p.c.*, Warszawa 2023, s. 327; T. Zembrzuski, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 300-301), choć zwykle przedstawia się go bez szerszego uzasadnienia, jedynie z odwołaniem do orzecznictwa.

Odmienne wnioski, zgodnie z którym nie jest niezbędna korelacja zakresu zaskarżenia i wniosku o uchylenie orzeczenia przyjęto w sprawie o podział majątku wspólnego (post. SN z 11 stycznia 2019 r., V CZ 92/18). Zostało to jednak uzasadnione tzw. zasadą integralności orzeczenia właściwą dla spraw działowych, co nie ma przełożenia na inne rodzaje postępowań. Poza tym przypadkiem stanowisko Sądu Najwyższego co do konieczności ścisłej zgodności między

zakresem zaskarżenia a wnioskiem o uchylenie orzeczenia wydaje się jednolite, jednak jednolitość ta może być pozorna. Pamiętać należy bowiem, że przyjęcie poglądu przeciwnego nie wymaga wyrażenia go w orzeczeniu – uznanie, iż skarga kasacyjna nie jest obarczona opisanym brakiem zazwyczaj nie znajduje wyrazu ani w sentencji, ani w uzasadnieniu orzeczenia.

W orzecznictwie przyjmuje się również, że rozbieżność między zakresem zaskarżenia a zakresem wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę zaskarżonego orzeczenia, skutkująca koniecznością odrzucenia skargi kasacyjnej, występuje m.in. w sytuacji takiej, jak w niniejszej sprawie, w której skarżący zaskarża orzeczenie w części, a następnie wnosi o jego uchylenie, nie wskazując zakresu, w jakim żąda uchylenia (tak m.in. SN w post.: z 12 października 2007 r., V CSK 309/07; z 11 stycznia 2011 r., V CSK 272/10; z 5 czerwca 2020 r., II CSK 299/19; z 20 lipca 2023, I CSK 4971/22; z 30 października 2023 r., I CSK 5453/22, i z 23 grudnia 2024 r., I CSK 3200/23; inaczej jednak SN w post. z 16 października 2015 r., I CZ 76/15).

Skarga kasacyjna, jak każde pismo procesowe, podlega interpretacji, toteż pewne niedoskonałości w jej skonstruowaniu mogą zostać usunięte w drodze przyjaznej wykładni tekstu skargi. Perspektywa takiego odczytania pisma, które mogłoby usuwać widniejącą *prima facie* odmiennność zakresów zaskarżenia i wniosku kasacyjnego, jest jednak w przypadku skargi kasacyjnej ograniczona. Pismo to jest bowiem przygotowywane przez wykwalifikowanych prawników, toteż punktem wyjścia powinno być przyjęcie, że jego tekst należy rozumieć tak, jak został napisany, czyli zasadniczo ściśle i dosłownie. Ponadto odejście od wyników wykładni literalnej nie powinno zagrażać sytuacji procesowej drugiej strony (innych uczestników) postępowania, gdyż każde ustępstwo względem jednej strony może uderzać w stronę przeciwną (innego uczestnika postępowania).

Jeżeli skarżący nie oznacza zakresu, w jakim żąda uchylenia orzeczenia, można przyjmować, że w istocie wniosek dotyczy całości orzeczenia, gdyż zgodnie z ogólnymi regułami języka odniesienie się do jakiegoś przedmiotu oznacza całość tego przedmiotu, jeżeli wyrażnie nie wskazano inaczej. W związku z tym w sytuacji, w której orzeczenie zostało zaskarżone w całości i nie oznaczono zakresu jego

żądanego uchylenia, przyjmowano niekiedy, że skarga kasacyjna nie podlega odrzuceniu, gdyż wniosek o uchylenie orzeczenia jest ostatecznie zgodny z określonym przez skarżącego zakresem zaskarżenia (tak np. SN w post.: z 25 października 2001 r., I PZ 77/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 441; z 12 grudnia 2013 r., V CZ 71/13; z 14 stycznia 2015 r., I CZ 116/14; z 15 czerwca 2016 r., II CZ 43/16, i z 15 czerwca 2016 r., II CZ 42/16; na tle kasacji SN w post. z 22 czerwca 2005 r., III CZ 47/05). Odmienne należy jednak przyjąć w razie zaskarżenia orzeczenia w części i zażądania jego uchylenia, bez określenia zakresu uchylenia. Założenie, że wniosek o uchylenie orzeczenia, w którym nie wskazano wyraźnie zakresu, odnosi się do całości orzeczenia, musi wówczas prowadzić do konkluzji, że zakres zaskarżenia i zakres wniosku o uchylenie orzeczenia różnią się od siebie.

Ujmując syntetyzująco przedstawione w wymienionych orzeczeniach i publikacjach naukowych argumenty przemawiające na rzecz przyjęcia, że brak korelacji między zakresem zaskarżenia a wnioskiem o uchylenie zaskarżonego orzeczenia skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej, należy wspomnieć przede wszystkim jej ściśle sformalizowany charakter, potrzebę ograniczenia dostępności skargi oraz przyspieszenia i usprawnienia postępowania. Podkreśla się również, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje tzw. przymus adwokacko-radcowski, w związku z czym skarga kasacyjna co do zasady powinna zostać sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika, od którego można oczekiwać zachowania reguł formułowania skargi, zwłaszcza że trudno uznać je za nadmiernie skomplikowane. Ponadto w orzecznictwie podnosi się (tak np. SN w post. z 20 lipca 2023, I CSK 4971/22), że brak zsynchronizowania zakresu zaskarżenia i wniosku skargi powoduje, iż niemożliwe staje się ustalenie granic kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną. Ustalenie tych granic jest zaś szczególnie istotne z tego względu, że skarga jest wnoszona od prawomocnego orzeczenia, a dokonywanie interpretacji skargi przez Sąd Najwyższy mogłoby zostać uznane za faworyzowanie skarżącego kosztem przeciwnika skargi.

Dominujący w orzecznictwie pogląd może jednak budzić wątpliwości, gdyż nie ma on podstawy wyrażonej jednoznacznie w treści ustawy. Jak wyżej podkreślono, z art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. wynika m.in. konieczność wskazania,

czy orzeczenie jest zaskarżone w całości, czy w części, a także oznaczenia zakresu żądanego uchylenia lub uchylenia i zmiany orzeczenia. Przepisy te, a w szczególności art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., nie zawierają natomiast wymagania, aby zakres żądanego uchylenia lub zmiany był zgodny z zakresem zaskarżenia. W szczególności nie ma np. zastrzeżenia, że skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem żądanego uchylenia lub zmiany „w zakresie, w jakim orzeczenie zostało zaskarżone”.

Na rzecz dominującego poglądu można argumentować wskazując, że brak wyraźnego wymagania zachowania korelacji w ustawie wynika stąd, iż oczywiste jest, że uchylenie lub uchylenie i zmiana orzeczenia mogą odnosić się jedynie do tej jego części, która została zaskarżona. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 *in principio* k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia, w związku z czym nie mógłby uchylić orzeczenia w szerszym zakresie, nawet gdyby w skardze kasacyjnej został sformułowany taki wniosek. Z kolei sformułowanie wniosku w węższym zakresie niż zakres zaskarżenia oznaczałoby, że tylko co do części tego zakresu brakuje wniosku koniecznego zgodnie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. (co do podobnej sytuacji na tle nieobowiązujących już przepisów o apelacji zob. uchwałę SN z 26 kwietnia 2007 r., III CZP 20/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 61).

W świetle powyższego nie można uznać, że omawiane wymagania formalne zostały sformułowane „w izolacji” (każde odrębnie) i nie muszą pozostawać z sobą w korelacji, tylko dlatego, iż w art. 398⁴ § 1 k.p.c. nie zawarto kolejnego, odrębnego wymagania, by zakresy zaskarżenia i wniosku były z sobą zharmonizowane. Takie podejście, będące wyrazem czysto językowego odczytania przytoczonego wyżej unormowania, prowadziłoby do niemożliwego do zaakceptowania stanowiska, że wymagania konstrukcyjne, a w szczególności wymaganie zawarcia w skardze wniosku ma czysto formalny charakter i nie służą żadnym celom, wobec czego zostają zrealizowane już w razie sformułowania „jakiegokolwiek” wniosku, o dowolnej treści.

Kontynuując ten sposób rozumowania, należałoby uznać, że interpretacja art. 398⁴ § 1 k.p.c. powinna być dokonywana z uwzględnieniem sensu norm, także stawiających wymagania formalne. Sens ten wiąże się m.in. z koniecznością

istnienia korelacji między zakresami zaskarżenia i wniosku oraz w ich wzajemnym powiązaniu. Niewysłownienie wprost tego elementu nie oznacza, że może być on pomijany w wykładni. Wskazanie obu wymagań w jednej jednostce redakcyjnej (w ramach jednego artykułu i tego samego paragrafu) powinno skłaniać do wniosku, że wymagania te są ze sobą powiązane. Funkcjonalne odczytanie art. 398⁴ § 1 k.p.c. przemawia za uznaniem, że prawodawca zrealizował w ten sposób koncepcję, w ramach której najpierw wskazanie przez stronę zakresu zaskarżenia określa pole rozstrzygnięć, o których Sąd Najwyższy może orzekać w odniesieniu do prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, a następnie, we wniosku, strona ta formułuje swoje żądanie co do tego, jakich rozstrzygnięć, w odniesieniu do których części zaskarżonego wyroku, oczekuje od Sądu Najwyższego.

Przyznać należy, że wniosek co do potrzeby istnienia korelacji między zakresem zaskarżenia i wniosku kasacyjnego można wywodzić z wykładni celowościowej art. 398⁴ § 1 k.p.c. Wątpliwości budzi jednak, czy ten rodzaj wykładni i wzgląd na zachowanie przez skargę kasacyjną logicznej spójności są wystarczającym argumentem na rzecz przyjęcia istnienia dodatkowego, niewysłownionego w ustawie wymagania formalnego środka zaskarżenia. Przyjęcie tego ostatniego wniosku jest tym trudniejsze, że to dodatkowe wymaganie formalne byłoby – podobnie jak wymagania wynikające z art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. – wymaganiem konstrukcyjnym, którego niespełnienie skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej *a limine*, bez wzywania do uzupełnienia braków.

Brak w ustawie wyraźnego wymagania zgodności między wskazanymi w skardze kasacyjnej zakresem zaskarżenia a zakresem żądanej ingerencji w zaskarżone orzeczenie nakazuje uznać, że w rzeczywistości przyjmowanie istnienia takiego wymagania wynika z quasi-prawotwórczej działalności Sądu Najwyższego. Można przyjąć, że niekiedy – wobec niedostatku regulacji pozytywnej – taka działalność jest dopuszczalna, a nawet pożądana, jednak poważne wątpliwości budzi jej dopuszczalność w sytuacji, gdy ma ona na celu stworzenie nieznanego ustawie rygoru formalnego. Formalizm postępowania pozwala osiągać korzystne społecznie rezultaty w postaci zapewnienia sprawności i szybkości postępowania, pewności prawa, a także równego traktowania stron. Formalizm ten musi jednak mieć podstawę w ustawie i nie może być kreowany na podstawie

prawotwórczej aktywności sądów, gdyż w innym wypadku budzi wątpliwości co do zgodności z Konstytucją.

W powyższym kontekście należy wskazać, że wprowadzie z przepisów Konstytucji nie można wywodzić prawa do rozpoznania sprawy przez kolejną, trzecią instancję sądową, jednak nie oznacza to niczym nieograniczonej swobody ustawodawcy w kształtowaniu warunków postępowania kasacyjnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ustalone jest, że nawet jeżeli ustawodawca kreuje instytucję nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to musi respektować zasady sprawiedliwości proceduralnej i rzetelnego procesu (zob. np. wyroki: z 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK 2005 nr 3A, poz. 29; z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK 2006, nr 1A, poz. 2; z 30 maja 2007 r., SK 68/06, OTK 2007, nr 6A, poz. 53; z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK 2008, nr 6A, poz. 101, i z 11 lipca 2018 r., SK 3/17, OTK, seria A, poz. 50).

Za właściwy wzorzec kontroli wymagań formalnych odnoszących się do nadzwyczajnych środków zaskarżenia uznano w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. wyroki TK: z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05; z 30 maja 2007 r., SK 68/06; z 1 lipca 2008 r., SK 40/07, i z 11 lipca 2018 r., SK 3/17). Pierwszy z wymienionych przepisów ustanawia prawo do sądu (*Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.*), natomiast zgodnie z drugim z nich (ściślej – jego zdaniem 1) *ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.* Wynika z tego, po pierwsze, że szczególne wymagania formalne co do środków zaskarżenia (także nadzwyczajnych) mogą mieć źródło wyłącznie w ustawie, a po drugie, że ich wprowadzenie musi być uzasadnione koniecznością ochrony odpowiednich wartości.

Jak wyżej wskazano, wymaganie istnienia korelacji między określonym w skardze kasacyjnej zakresem zaskarżenia a zakresem wniosku o uchylenie lub

uchylenie i zmianę zaskarżonego orzeczenia, sankcjonowanego odrzuceniem a *limine* skargi kasacyjnej niespełniającej tego wymagania, nie ma podstawy w brzmieniu ustawy, a wynika przede wszystkim z orzecznictwa, które można uzasadnić co najwyżej wykładnią celowościową ustawy. Wątpliwe wydaje się również, aby służyło ono istotnym celom, usprawiedliwiającym w świetle Konstytucji wprowadzenie ograniczeń.

Łatwy do identyfikacji jest cel, któremu służy wynikające z art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaganie, by skarga kasacyjna określała, czy orzeczenie jest zaskarżone w części. Jak wskazano, zgodnie z art. 398¹³ § 1 *in principio* k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia, w związku z czym w razie braku określenia zakresu zaskarżenia niejasny byłby zakres kognicji Sądu Najwyższego.

Cel wprowadzenia wymagania, by w skardze kasacyjnej wskazywać zakres żądanego uchylenia lub uchylenia i zmiany zaskarżonego orzeczenia nie jest natomiast oczywisty. Jedynie z art. 398¹⁶ zd. 1 k.p.c. wynika, że możliwość wydania tzw. orzeczenia reformatoryjnego powstaje wyłącznie w razie zgłoszenia wniosku w tym przedmiocie. W pozostałym natomiast zakresie niekwestionowane jest stanowisko, odzwierciedlone także w utrwalonej praktyce Sądu Najwyższego, że Sąd ten może np. uchylić orzeczenie w zaskarżonym zakresie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, mimo że strona wniosowała o wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Zakres związania Sądu Najwyższego wnioskiem kasacyjnym może budzić wątpliwości. Z jednej strony można wyobrazić sobie stanowisko, że niezwiązanie takim wnioskiem należy odnosić wyłącznie do tego, że Sąd w odniesieniu do zaskarżonego rozstrzygnięcia może wydać orzeczenie kasacyjne w miejsce wnioskowanego przez skarżącego orzeczenia reformatoryjnego oraz że dopuszczalne jest uwzględnienie skargi jedynie w części zakresu objętego wnioskiem. Nie oznacza to natomiast, że sąd może orzec w określony przez siebie sposób w odniesieniu do rozstrzygnięcia, które w ogóle nie było objęte jakimkolwiek wnioskiem; na rzecz respektowania zakresu wniosku kasacyjnego przemawia zasada dyspozycyjności. Z drugiej jednak strony wskazana propozycja

rozszerzenia zakresu związania Sądu Najwyższego wnioskiem kasacyjnym nie ma wyraźnej podstawy w ustawie.

Przyjęcie tego ostatniego stanowiska oznacza, że nie jest zasadne odwoływanie się dla uzasadnienia istnienia wymogu ścisłej korelacji między zakresami zaskarżenia i wniosku kasacyjnego do argumentu, zgodnie z którym w razie braku takiej korelacji nie można byłoby określić zakresu kognicji Sądu Najwyższego. Zakres ten wynika wyłącznie ze wskazanego w skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia, treść wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę zaskarżonego orzeczenia nie odgrywa w tej mierze żadnej roli.

Argumentem na rzecz wprowadzenia dodatkowych, niewynikających z ustawy, wymagań formalnych nie może być również przymus adwokacko-radcowski obowiązujący przy wnoszeniu skargi kasacyjnej. W odniesieniu do roli tego przymusu w relacji do gwarantowanego w Konstytucji prawa do sądu Trybunał Konstytucyjny słusznie zauważył, że konsekwencje niedopełnienia obowiązków przez profesjonalnego pełnomocnika ponosi strona postępowania, a nie jej pełnomocnik. Ewentualne prawo do domagania się odszkodowania z tytułu szkody poniesionej na skutek odrzucenia skargi kasacyjnej od niestaránnie działającego pełnomocnika nie zaspokaja w pełni interesów strony. Osoby wykonujące zawody zaufania publicznego podlegają wprowadzie obowiązkowemu ubezpieczeniu cywilnemu, jednak odszkodowanie – niezależnie od praktycznych trudności i uciążliwości związanych z jego uzyskaniem – nie jest i nie może być postrzegane jako ekwiwalent merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (wyrok z 1 lipca 2008 r., SK 40/07).

Wprowadzenie dodatkowego wymagania formalnego w postaci korelacji między zakresem zaskarżenia i zakresem wniosku kasacyjnego nie jest również wystarczająco uzasadnione potrzebą ograniczenia dostępności skargi kasacyjnej, tak by nie stała się ona środkiem przysługującym w każdej sprawie. Właściwym instrumentem służącym temu celowi jest konieczność istnienia przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), niezbędnych, by skarga podlegała merytorycznemu rozpoznaniu. W związku z tym tworzenie dodatkowych barier formalnych może mieć realne znaczenie jedynie w tych sytuacjach, gdy

przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania w danej sprawie istnieją, co w niniejszym postępowaniu w stosunku do skargi powódki stwierdził Sąd Najwyższy postanowieniem z 15 września 2023 r., I CSK 4633/22. Podstawy do odrzucenia skargi w takiej sytuacji mogą nasuwać dodatkowe wątpliwości.

Przedstawiając powyższą argumentację, przemawiającą zarówno na rzecz istnienia dodatkowego, niewyrażonego w ustawie, wymagania konstrukcyjnego skargi kasacyjnej w postaci istnienia korelacji między wskazanym w skardze zakresem zaskarżenia a wnioskiem, jak również na rzecz braku takiego wymagania, należy jeszcze na marginesie wspomnieć o możliwości przyjęcia rozwiązań pośrednich. Potencjalnie możliwe są bowiem trzy warianty braku korelacji zakresu zaskarżenia i wniosku, polegające na: zupełnej rozbieżności między zakresem zaskarżenia i treścią wniosku, oznaczeniu zakresu zaskarżenia szerzej od treści wniosku albo – przeciwnie – wskazaniu zakresu zaskarżenia węższego niż zakres wniosku. Nie wchodząc w możliwą argumentację przemawiającą na rzecz poszczególnych rozwiązań, można sobie również wyobrazić przyjęcie, że skarga kasacyjna zostanie uznana za dopuszczalną w zakresie, w jakim wskazany zakres zaskarżenia i wniosek się pokrywają, a odrzucona wyłącznie w części, w której nie ma między nimi korelacji.

W świetle powyższego należy uznać, że przedstawione zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości i wymaga wypowiedzi powiększonego składu Sądu Najwyższego, co uzasadnia orzeczenie jak w sentencji (art. 398¹⁷ § 1 k.p.c.).

Beata Janiszewska

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Krajewski

(M.M.)

[SOP]